

GNP Seguros WTA Finals Cancun 2023. Aryna Sabalenka półfinałową przeciwniczką Igi Świątek

zibi · 4 listopada, 2023



W meksykańskim kurorcie Cancun zakończyła się faza grupowa rywalizacji najlepszych tenisistek sezonu 2023 w turnieju GNP Seguros WTA Finals Cancun 2023. W sobotnich półfinałach gry pojedynczej w szlagierowym meczu najlepsza w grupie Różowej – Chetumal Iga Świątek zmierzy się z liderką rankingu WTA Aryną Sabalenką z Białorusi, którą Polka po imprezie w Cancun chce zdetronizować, z kolei w meczu najlepsza w grupie Niebieskiej – Bacalar Jessica Pegula, grać będzie z Cori Coco Gauff.

Iga Świątek nie dała szans Ons Jabeur

Wychodząc na mecz z Tunezyjką Ons Jabeur, krótko przed godziną 3 w nocy z piątku na sobotę polskiego czasu, Iga Świątek wiedziała już, że jest półfinalistką GNP Seguros WTA Finals Cancun 2023. Stało się to już pewne, gdy w rozgrywanym przed spotkaniem Świątek-Jabeur meczu Markety Vondrousovej z Cori Coco Gauff seta otwarcia wygrała tenisistka czeska. Polka, chcąc awansować z pierwszego miejsca w grupie, by kwestia powrotu na fotel liderki rankingu WTA zależała wyłącznie od niej, nie mogła pozwolić sobie jednak na porażkę w dwóch setach, bo wówczas, zajmując w grupie drugą lokatę za Tunezyjką, w półfinale zmierzyłaby się z Jessicą Pegulą i nawet gdyby awansowała do finału, a w niedzielę triumfowała w całym turnieju, nie wróciłaby na pierwszą pozycję w światowym rankingu, gdyby do finału awansowała również Aryna Sabalenka. Iga Świątek mogącej awansować nawet z pierwszego miejsca w grupie Ons Jabeur nie dała szans, wygrywając po 69 minutach 6:1, 6:2. W grupie Różowej – Chetumal tenisistka z Raszyna okazała się bezkonkurencyjna, wszystkie trzy mecze wygrywając bez straty seta!

Mecz Iga Świątek-Ons Jabeur, niestety, nie odbywał się bez przeszkód, bo już po dwóch gemach seta otwarcia został z powodu deszczu na kilkanaście minut przerwany.

Po powrocie tenisistek na kort podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego miała kłopoty we własnym gemie serwisowym, utrzymując podanie dopiero po obronie break-pointa, ale od tego momentu dominowała już na korcie. Iga Świątek do końca pierwszego seta nie przegrała już żadnego gema, zdobyła dwa breaki i wygrywając seta otwarcia po 33 minutach 6:1 już była pewna pierwszego miejsca w grupie Różowej – Chetumal. Ons Jabeur po stracie podania na 1:3 natychmiast mogła odpowiedzieć przełamaniami powrotnymi, lecz nie wykorzystała dwóch break-pointów i dalej wszystko w secie pierwszym potoczyło się już szybko.

THIS is how you finish a match [@iga_swiatek](#) defeats Jabeur and goes 3-0 in the Chetumal Group!
[#WTAFinals](#) [pic.twitter.com/V6bQk0vYaD](#)

— wta (@WTA) [November 4, 2023](#)

W secie drugim, który o niczym już nie decydował, gdyż Iga Świątek była pewna pierwszej pozycji w grupie, a Ons Jabeur – nawet gdyby wygrała dwa sety do zera i odwróciła przebieg meczu – nie miała już szans na awans, najciekawszy był początek. W trzech pierwszych gemach mieliśmy trzy break-pointy, ale z tego festiwalu przełamań z korzyścią wyszła Polka, która zdobyła dwa przełamania, natomiast Tunezyjka jedno. Swoją przewagę obecna wiceliderka światowego rankingu tenisistek powiększyła jeszcze, zdobywając break w gemie siódmym, po czym wygranym na sucho własnym gemem serwisowym zakończyła rywalizację, wygrywając drugi set meczu 6:2 i tym samym całe spotkanie 6:1, 6:2.

Spotkanie w Cancun było siódmym meczem Igi Świątek z Ons Jabeur. Polka pokonała Tunezyjkę po raz piąty.



Jednak Aryna Sabalenka w półfinale

Zanim w piątek rozpoczęły się mecze ostatniej kolejki w grupie Różowej – Chetumal, dokończone zostało przerwane w czwartek z powodu opadów deszczu i bardzo silnego wiatru spotkanie grupy Niebieskiej – Bacalar między Aryną Sabalenką a Eleną Rybakiną – decydujące o tym, która z tych tenisistek znajdzie się w półfinale.

W czwartek mecz został przerwany przy wyniku 6:2, 3:5 przed gemem serwisowym Rybakiny, która miała serwować po zwycięstwie w secie drugim. Po wznowieniu meczu w piątek Aryna Sabalenka nie zdołała już straty odrobić. Broniąc się przed porażką w drugiej odsłonie meczu liderka rankingu WTA wygrała tylko jedną wymianę i Elena Rybakina zakończyła drugą partię pojedynku zwycięstwem 6:3, doprowadzając w meczu do remisu 1:1.

W rozstrzygającej partii spotkania od początku mieliśmy na korcie niesamowitą walkę. W gemie, rozpoczynającym decydującego seta, Aryna Sabalenka utrzymała serwis dopiero po obronie dwóch break-

pointów, a cały, bardzo długi gem, zakończył się po... 25 akcji. Również w następnym gemie nie obyło się bez break-pointa, z tym że teraz jednej szansy na przełamanie serwisu rywalki, w gemie już zdecydowanie krótszym, nie wykorzystała tenisistka z Białorusi, liderka rankingu WTA.

Kluczowe dla losów seta i całego spotkania okazały się wydarzenia w gemach 3-5 trzeciego seta, w których doszło do trzech breaków. Dwa z nich zdobyła Aryna Sabalenka, która z przewagą przełamania objęła prowadzenie 4:2. Liderka światowego rankingu tenisistek podwyższyła następnie prowadzenie na 5:2 i znalazła się już tylko o jeden wygrany gem od półfinału. Ostatecznie wypracowanej przewagi Sabalenka już nie roztrwonila, meldując się w półfinale, choć Rybakina do końca walczyła i była naprawdę o przystawiony włos od powrotu do meczu.

Liderka światowego rankingu tenisistek w dwudniowym spotkaniu pokonała reprezentującą Kazachstan Elenę Rybakinę 6:2, 3:6, 6:3 i z dwoma zwycięstwami na koncie, z drugiej pozycji w grupie Niebieskiej – Bacalar (za Amerykanką Jessicą Pegulą), zapewniła sobie awans do półfinału.



Sabalenka będzie w sobotnim półfinale przeciwniczką Igi Świątek i jeżeli zwycięży Białorusinka, będzie wiadomo, że to ona pozostanie liderką rankingu WTA po turnieju oraz że będzie jedynką kobiecego tenisa na świecie na koniec roku 2023. Polka odzyska pierwszą pozycję w rankingu WTA jeżeli wyeliminuje w półfinale Arynę Sabalenkę, a następnie – w niedzielę – sięgnie po końcowy triumf w GNP Seguros WTA Finals Cancun 2023.

W drugim półfinale gry pojedynczej turnieju w Cancun najlepsza w grupie Niebieskiej – Bacalar Jessica Pegula, turniejowa „piątka” (w grupie komplet zwycięstw bez straty seta), zmierzy się z Cori Coco Gauff.

Gauff odwróciła losy meczu

Dopiero po tym spotkaniu przystąpiły do gry tenisistki z grup Różowej – Chetumal. Jako pierwsze na korcie pojawiły się Amerykanka Cori Coco Gauff oraz Czeszka Marketa Vondrousova. Tenisistki nie miały szczęścia do aury, bowiem ledwo zaczęły rywalizację, a mecz już został przerwany z powodu silnych opadów deszczu. Do tego momentu Gauff i Vondrousova zdołały rozegrać niespełna dwa gemy. Zanim spotkanie zostało

przerwane, Vondrousova, mistrzyni Wimbledonu 2023, przełamała serwis mistrzyni US Open 2023, a we własnym gemie serwisowym prowadziła 30:0.

Po ponad półgodzinnej przerwie (oczywiście spowodowanej deszczem) rywalizacja była już wyrównana, szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę, a tenisistki w trudnych warunkach miały duże problemy z wygrywaniem własnych gemów serwisowych. Szalę zwycięstwa po kolejnej przerwie przechyliła na swoją stronę Marketa Vondrousova, wygrywając w secie otwarcia 7:5.

Wygranie seta przez Czeszkę było o tyle istotne, że w tym momencie Iga Świątek została definitywnie półfinalistką turnieju GNP Seguros WTA Finals Cancun 2023.

W secie drugim, w którym doszło do kolejnego wstrzymania meczu z powodu deszczu (tym razem przerwa trwała około pół godziny) zawodniczki doprowadziły do tie-breaka, w którym Amerykanka okazała się lepsza, wygrywając drugą odśłonę spotkania 7:6 (4). W decydującej partii gra była wciąż wyrównana, ale skuteczniejsza okazała się Cori Coco Gauff, wygrywając najkrótszy set pojedynku 6:3 i tym samym cały mecz 5:7, 7:6 (4), 6:3.

Marketa Vondrousova ma czego żałować, zaprzepaściła bowiem wielką szansę pokonania Cori Coco Gauff w dwóch setach i z trzema porażkami na koncie zajęła w grupie Różowej – Chetumal ostatnią, czwartą pozycję.

Cori Coco Gauff zwycięstwem zachowała szansę na miejsce w półfinale, lecz musiała liczyć na wygraną Polki z Ons Jabeur. I tak rzeczywiście się stało.

Słynna para czeska Krejcikova/Siniakova wyeliminowana

Zanim jeszcze na korcie pojawiły się Aryna Sabalenka i Elena Rybakina, rozegrane zostały dwa mecze gry podwójnej niezwykle istotne dla układu tabel w obu grupach.

W Mahahual Group, w pierwszym meczu dnia, pewna już miejsca w półfinale kanadyjsko-nowozelandzka para Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe zmierzyła się z walczącą o awans słynną parą czeską Barbora Krejcikova/Katerina Siniakova. Kanadyjka i Nowozelandka, mistrzynie wielkoszlemowego US Open 2023, które we wcześniejszych meczach w Cancun nie straciły jeszcze seta, także w tym meczu zwyciężyły w dwóch partiach. Gabriela Dabrowski i Erin Routliffe pokonały Barborę Krejcikovą i Katerinę Siniakovą 6:4, 7:5, wyrzucając z turnieju najlepszą parę deblową ostatnich lat w kobiecym tenisie (Czeszki to między innymi siedmiokrotne mistrzynie turniejów wielkoszlemowych, złote medalistki Igrzysk Olimpijskich Tokio 2020, triumfatorce WTA Finals 2022). Gabriela Dabrowski i Erin Routliffe, rozstawione w turnieju z „siódmką”, najniżej ze wszystkich par rywalizujących w Mahahual Group, okazały się w grupie bezkonkurencyjne, zajmując pierwsze miejsce z kompletem trzech wygranych meczów, bez straty choćby jednego seta!

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Taki rezultat nieoczekiwanie otworzył drogę do półfinału najwyższej rozstawionej w Cancun parze amerykańskiej Cori Coco Gauff/Jessica Pegula, przy czym Amerykanki, które dwa pierwsze mecze w imprezie przegrały, w ostatnim meczu grupowym musiały wygrać w dwóch setach z walczącym również o awans duetem Laura Siegemund/Wiera Zwonariowa (Niemcy/tenisistka rosyjska). Najwyższej rozstawione Amerykanki, które są obie w półfinale gry pojedynczej i między sobą zagrają o awans do finału, są na najlepszej drodze do półfinału także w deblu. W meczu z parą Laura Siegemund/Wiera Zwonariowa duet Cori Coco Gauff/Jessica Pegula wygrał seta otwarcia 6:3, ale na początku drugiej partii spotkanie zostało przerwane z powodu deszczu przy wyniku 1:1 i będzie musiało zostać dokończone w sobotę.

W ostatnim spotkaniu grupowym zmierzyły się w piątek amerykańsko-australijska para Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez i duet amerykańsko-holenderski Desirae Krawczyk/Demi Schuurs. Para amerykańsko-australijska potrzebowała zwycięstwa, żeby z drugiej pozycji w grupie, z dwoma wygranymi meczami na koncie, zameldować się w półfinale, z kolei duet amerykańsko-holenderski, po dwóch wcześniejszych dwusetowych porażkach, na awans nie miał już szans. Na niespodziankę w postaci zwycięstwa pary Desirae Krawczyk/Demi Schuurs liczyły natomiast rozstawione z numerem trzecim Japonki Shuko Aoyama i Ena Shibahara, które – w przypadku wygranej duetu Krawczyk/Schuurs – awansowałyby do półfinału z drugiej pozycji w grupie, jako najlepsza z trzech par z jednym zwycięstwem na koncie.

Wyniku korzystnego dla Japonki jednak nie było. Para Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez wygrała piątkowy mecz w dwóch setach 6:2, 7:5, kompletując grono półfinalistek gry podwójnej Seguros WTA Finals Cancun 2023.

Program na sobotę

Jako pierwszy ma zostać rozegrany półfinał gry podwójnej Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe (Kanada/Nowa Zelandia, 7) – Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez (USA/Australia, 8). Planowany początek około godziny 20.30 czasu polskiego.

Po nim półfinał gry pojedynczej Jessica Pegula – Cori Coco Gauff (nie wcześniej jak o 23.00 czasu polskiego), następnie, ale na pewno po północy naszego czasu, mecz półfinałowy gry pojedynczej Iga Świątek – Aryna Sabalenka, wreszcie dokończenie spotkania grupowego z udziałem Gauff i Peguli. Jeżeli Amerykanki zakończą mecz z duetem Laura Siegemund/Wiera Zwonariowa zwycięstwem w dwóch setach, na koniec dnia pojawią się

na korcie po raz trzeci, by rozegrać półfinał gry podwójnej z parą Storm Hunter/Elisse Mertens

Oby wreszcie dopisała tym razem pogoda.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/gnp-seguros-wta-finals-cancun-2023-aryna-sabalenka-polfinalowa-przeciwniczka-igi-swiatek/>